

Ks. Tomasz Rozkrut

Wydział Teologiczny PAT, Tarnów

OSOBA LUDZKA – CENTRUM KANONICZNEGO PROCESU MAŁŻEŃSKIEGO (analiza w aspekcie zadań bieglego w procesie małżeńskim)

Prezentowany temat: „Osoba ludzka – centrum kanonicznego procesu małżeńskiego”, pragnie zwrócić uwagę na ważne i aktualne zagadnienie współczesnego kościelnego postępowania procesowego. Człowiek, oraz jego prawa, muszą być postrzegane jako fundament spornych procesów w Kościele, w szczególności musi to dotyczyć procesów małżeńskich, a więc tych najczęstszych prowadzonych przez sądy kościelne. Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 roku postanawia w tej materii następująco: „wierni, jeżeli zostali wezwani przed sąd przez kompetentną władzę, mają prawo, by byli sądzeni z zachowaniem przepisów prawa, stosowanych ze słuszością”¹ W praktyce oznacza to wezwanie sędziego kościelnego do stosowania prawa według słuszości kanonicznej, tj. z uwzględnieniem także sytuacji nieprzewidzianych wprost przez prawo: postępowanie będzie ukierunkowane na dobro wiernych, w kierunku którego zmierza legalna decyzja.²

Do podjęcia tego tematu, obecnego w kanonistyce posoborowej oraz w czasie tworzenia nowego Kodeksu, inspirują przemówienia Jana Pawła II do Trybunału Roty Rzymskiej, szczególnie Jego pierwsze przemówienie z roku 1979, jak również przemówienie z 1995 roku.³ Nie bez znaczenia pozostaje również dwutomowa publikacja ks. prof. Ryszarda Szytchmiera, wskazują-

¹ KPK, kan. 221 § 2.

² *Commento al Codice di Diritto Canonico*, P.V. P i n t o (red.), Città del Vaticano 2001, s. 128.

³ *Ad Decanum Sacrae Romanae Rotae ad eiusdemque Tribunalis Praelatos Auditores, ineunte anno iudiciali (die 17 Februarii 1979)*, AAS, 71 (1979), s. 422-427; *Ad Romanae Rotae iudices (die 10 februarii 1995)*, w: AAS, 87 (1995) 1013-1019. Zostały wybrane te dwa przemówienia ponieważ wydaje się, że spośród wygłoszonych przez papieża Jana Pawła II już dwudziestu pięciu przemówień do Trybunału Roty Rzymskiej, wyszczególnione najlepiej ukazały prezentowany temat. Zob. T. R o z k r u t, *Jan Paweł II do Roty Rzymskiej*, Tarnów 2003, s. 67-73, 167-173.

ca, że osoba ludzka oraz jej prawa muszą pozostawać w centrum sądownictwa kościelnego.⁴ Rozważanie zwraca szczególną uwagę na relacje zachodzące między biegłym sądowym a badaną osobą w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa kanonicznego.

I. WYPOWIEDZI JANA PAWŁA II DO ROTY RZYMSKIEJ Z 1979 ORAZ Z 1995 ROKU

Papież Jan Paweł II w swoim pierwszym wystąpieniu do Trybunału Roty Rzymskiej, dnia 17 lutego 1979 roku, wskazał, że jest rolą Kościoła angażować się i podejmować wysiłek w tym celu, aby być interpretatorem pragnienia sprawiedliwości i obrony godności, których domagają się współcześni ludzie. Papież przypomniał, że Kościół osobę ludzką nie tylko broni ale ją zachęca do działania, zwracając uwagę na harmonizację jej podstawowych prawa, dostosowując je, między innymi, do praw wspólnoty kościelnej.⁵ W tak ukazanym kontekście, Jan Paweł II podkreślił, że prawo kanoniczne pełni funkcję wychowawczą, zarówno w relacji do poszczególnych osób jak i całych społeczności, co pozostaje w zgodzie z intencją tworzenia uporządkowanego i płodnego współżycia społecznego, oraz niewątpliwie wpływa na rozwój i integrację osobowości ludzko-chrześcijańskiej, tak w wymiarze indywidualnym jak i wspólnotowym. W tym wymiarze rolą porządku kanonicznego jest ukazywanie oraz popieranie osoby, która broniona jest nienaruszalnymi oraz niezbywalnymi prawami uniwersalnymi, oraz obdarzona została ponadto godnością nadprzyrodzoną. Jest to niewątpliwie również szczególne zadanie Kościoła w czasach aktualnych: głoszenie oraz bronienie w każdym miejscu oraz w każdym czasie fundamentalnych praw człowieka. Fakt ten zobowiązuje Kościół, aby dla świata był zawsze *speculum iustitiae*; Jan Paweł II wskazał, że ta przypominana opcja fundamentalna, dotyczy w sposób szczególny Świętej Roty Rzymskiej oraz wszystkich pracowników trybunałów kościelnych.⁶

Poszanowanie praw ludzkich, które winny być szczególnie chronione, zobowiązuje sędziego do dokładnego zachowywania norm proceduralnych, które z kolei gwarantują zachowanie praw osoby. Jan Paweł II dodał, że sędzia kościelny nie tylko jest zobowiązany do tego, aby postępował zgodnie z wymogami sprawiedliwości i respektował godność osoby ale jednocześnie jest wezwany, aby w swoim działaniu, oprócz sprawiedliwości, kierował się także słuszością kanoniczną oraz miłością, co niewątpliwie powinno cha-

⁴ R. S z t y c h m i l e r, *Sądownictwo kościelne w służbie praw człowieka*, Olsztyn 2000; t e n ż e, *Ochrona praw człowieka w normach kanonicznego procesu spornego*, Olsztyn 2003.

⁵ „Również i to jest niezbywalnym terenem Kościoła, który na obszarze relacji między osobą a wspólnotą, prezentuje integracyjny model między uporządkowanym rozwojem społeczności a realizacją osobowości chrześcijanina w wierze, nadziei i miłości” *Ad Decanum Sacrae Romanae Rotae*, dz. cyt., s. 422, n. 1.

⁶ Tamże, s. 423, n. 1.

rakteryzować kanoniczny porządek prawny. Odwołując się do nauczania Soboru Watykańskiego II przypomniął, że Sobór naucza w Deklaracji o wolności religijnej *Dignitatis humanae*, że „wobec wszystkich należy postępować sprawiedliwie i humanitarnie” (n. 7), natomiast Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* naucza dodatkowo, iż „pozytywny porządek prawny, ma ustanawiać odpowiedni podział funkcji i organów władzy publicznej, a równocześnie skuteczną ochronę prawną, by prawo nie działało na niczyją szkodę” (n. 75). Z kolei Jan Paweł II przypomniął, że na wskazanych założeniach, posoborowa reforma Kurii Rzymskiej Konstytucją apostolską *Regimini Ecclesiae universae* (1967), powołała do istnienia oraz określiła kompetencje Drugiej Sekcji Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej.⁷ Odwołując się natomiast do słów papieża Pawła VI, oraz do tradycji arystotelesowsko-tomistycznej, papież Jan Paweł II wskazał, że sędzia kościelny musi wykonywać swoją misję w duchu kapłańskim, łącząc wraz z wiedzą (prawną, teologiczną, psychologiczną, socjologiczną, itd.), również dojrzałą osobowość moralną tak, aby wydając wyrok, jako kapłan i pasterz dusz, *solum Deum prae oculis habens*.⁸

W dalszej części swojego wystąpienia Jan Paweł II wskazał, że w doświadczeniu egzystencjalnym Kościoła, takie terminy jak prawo, osąd oraz sprawiedliwość, mimo niedoskonałości oraz trudności charakterystycznych dla każdego porządku ludzkiego, przywołują jednak model najwyższej sprawiedliwości, Sprawiedliwości Boga, która przedstawia się jako meta oraz koniec konfliktów. Wspomniana zasada, wskazał Papież, niesie ze sobą poważne zobowiązanie dla tych wszystkich, którzy zajmują się wymierzaniem sprawiedliwości. Wskazał równocześnie, że w przeszłości niejednokrotnie bardziej podkreślano porządek społeczny, niestety ze szkodą dla autonomii osoby; przy czym zaznaczył, iż Kościół nigdy nie przestawał głosić i bronić doktryny na temat godności osoby ludzkiej, demaskując także przypadki niesprawiedliwości, o czym przypomniął ostatnio Kościół, również w Deklaracji Soboru Watykańskiego II *Dignitatis humanae* nauczając,

⁷ Po Soborze Watykańskim II, papież Paweł VI Konstytucją apostolską *Regimini Ecclesiae universae* z 1967 r. wzmocnił i potwierdził autorytet Sygnatury Apostolskiej, czyniąc ją rzeczywiście Trybunałem pełniącym funkcję kontrolną, egzaminującą i czuwającą nad całym kościelnym wymiarem sprawiedliwości. Trybunał mający teraz swoje dwie sekcje – Sekcja Druga (*Sectio Altera*) Sygnatury Apostolskiej była wielką nowością wprowadzoną przez *Regimini Ecclesiae universae* – otrzymał równocześnie własne normy, opublikowane w 1968 roku. Podkreśla się, że w okresie posoborowym Trybunał Sygnatury Apostolskiej pozostał jedną z najbardziej zreformowanych dykasterii Kurii Rzymskiej. W wymienionej Konstytucji apostolskiej o Kurii Rzymskiej (REU) zostały potwierdzone wszystkie kompetencje jakie Trybunał otrzymał w Kodeksie z 1917 r. i w innych dokumentach pokodeksowych, a także przydzielono mu nowe uprawnienia, które stanowią obecnie zasadniczą część pracy Trybunału Apostolskiego.

⁸ *Ad Decanum Sacrae Romanae Rotae*, dz. cyt., s. 423 n. 2.

że „godność osoby ludzkiej, poznajemy przez objawione słowo Boże oraz przez sam rozum” (n. 2).⁹

Na początku swojego wystąpienia do Trybunału Apostolskiego w 1995 r., Jan Paweł II zapowiedział, że pragnie w nim wskazać, że osoba ludzka winna znajdować się w centrum kanonicznego procesu małżeńskiego¹⁰ Człowiek stworzony na podobieństwo Boga oraz odkupiony przez ofiarę Chrystusa i uczyniony przez Niego bratem, jest jedynym adresatem całej działalności ewangelizacyjnej Kościoła, a zatem również i porządku kanonicznego. Papież przypomniał, że między innymi, Katechizm Kościoła Katolickiego naucza w n. 1702, że „obraz Boży jest obecny w każdym człowieku. Jaśnieje we wspólnocie osób na podobieństwo zjednoczenia Osób Boskich między sobą”; natomiast nieco wcześniej Sobór Watykański II w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* w n. 12 przypomniał, że *omnia quae in terra sunt ad hominem, tamquam ad centrum suum et culmen, ordinanda sunt*.¹¹

W dalszej części Jan Paweł II wskazał, że nie wystarczy jedynie odwołać się do osoby ludzkiej oraz do jej godności. To odwołanie ma być poprzedzone wcześniejszym staraniem się o wypracowanie odpowiedniej wizji antropologicznej, która winna opierać się na założeniach naukowych pewnych, na głównych zasadach filozoficznych oraz powinna być oświetlona przez żywe światło Objawienia chrześcijańskiego. Te wszystkie wymienione elementy, razem wzięte, mają ukazywać integralną wizję człowieka, aby sędzia kościelny nie dał się zasugerować niektórym poglądom współczesnej psychologii, która niekiedy bazuje na założeniach antropologicznych, które nie są do pogodzenia z antropologią chrześcijańską, o czym jasno mówił papież Jan Paweł II w swoim przemówieniu do Roty Rzymskiej w 1987 roku.¹²

W tak zarysowanym kontekście Jan Paweł II jeszcze raz zwrócił się do pracowników kościelnego wymiaru sprawiedliwości, aby czuwali by te wyżej wymienione błędne ukierunkowania doktrynalne, nie wpływały negatywnie na administrowanie sprawiedliwości, zaś w sposób szczególny, aby nie były akceptowane w procesach małżeńskich. Na ten ostatni element Kościół zwraca od dawna uwagę, czemu, między innymi, dał wyraz w Instrukcji *Provida Mater Ecclesia*, w jej art. 151.¹³ Jan Paweł II wskazał wyraźnie,

⁹ Do wymienionych idei nawiązał papież Jan Paweł II w przemówieniu do Roty Rzymskiej z 1983 r. T. R o z k r u t, dz. cyt., s. 96.

¹⁰ *Ad Romanae Rotae iudices*, dz. cyt., s. 1013, n. 1.

¹¹ „*Quid est autem homo?*”, pytał się wprost Sobór. Kwestia ta nie jest bynajmniej zbyteczna. Albowiem na temat natury ludzkiej są opinie między sobą rozbieżne. Świadomy takiej sytuacji Sobór starał się, zaproponować odpowiedź, w której *vera hominis conditio delineatur, explanentur eius infirmitates, simulque eius dignitas et vocatio recte agnoscere possint*” Tamże, s. 1014, n. 2.

¹² Tamże, n. 3.

¹³ „Zresztą już od wielu lat, specyficzna regulacja kanoniczna, zarządzając faktycznie korzystanie z konsultacji lekarzy specjalistów i ekspertów w nauce i praktyce psychiatrycznej, w sposób wyraźny upominała: *cauto tamen ut excludantur qui sanam (catholicam) doctrinam hac in re non profiteantur*” Tamże, s. 1014 n, n. 4.

że tylko antropologia chrześcijańska, wzbogacona dojrzałym kontrybutem naukowych osiągnięć psychologicznych i psychiatrycznych, jest w stanie zaproponować kompletną oraz realistyczną wizję człowieka.¹⁴

Wymienione przez Papieża elementy procesu małżeńskiego mają prowadzić do ciągłej nobilitacji człowieka, do poszanowania jego niezmiennych praw, do okazywania mu należnego szacunku, również i wtedy kiedy jego czyny i zachowanie stają się przedmiotem badania sądowego, ze strony legalnego autorytetu, a w sposób szczególny tego kościelnego. Z kolei Jan Paweł II przypomniał, że jest znany, szczególnie w ostatnich latach, wkład orzecznictwa rotalnego na coraz lepsze poznanie człowieka (*interior homo*), w którym rodzą się czyny świadome oraz wolne.¹⁵ Papież przypomniał, że człowiek wspomagany przez nadprzyrodzoną łaskę, jest zdolnym do pokonania samego siebie, dlatego też niektóre wymogi ewangeliczne, które w rozumieniu czysto ziemskim i czasowym wydają się zbyt ciężkie, są nie tylko możliwe do zrealizowania ale przyczyniają się do wzrostu samego człowieka w Chrystusie.¹⁶

Tak ukazany człowiek zasługuje na uszanowanie, również w czasie postępowania procesowego. Co, jak wskazał Jan Paweł II, zostało uwzględnione przez różne dyrektywy opublikowane przez Stolicę Apostolską, które dotyczyły korzystania z opinii biegłego tak, aby jego postępowanie nie obrażało badanego. Równocześnie, kiedy kondycja psychiczna osoby nie gwarantuje jej świadomego oraz ważnego uczestniczenia w procesie, to wtedy prawo kanoniczne, konkretnie tak Kodeks łaciński jak i Kodeks wschodni, przewiduje instytucję legalnych reprezentantów (KPK, kan. 1478-1479; KKKW, kan. 1136-1137). To samo dotyczy również przypadku powołania pełnomocnika procesowego i adwokata (KPK, kan. 1481; KKKW, kan. 1139), wraz z konsekwencją wydania wyroku dotkniętego wadą nieważności nieusuwalnej, zgodnie z normą kan. 1620, n. 7, gdyby „jednej albo drugiej stronie odmówiono prawa do obrony” To wszystko – wskazał Jan Paweł II – demonstruje konkretne uznawanie godności człowieka, którą inspiruje się dyscyplina kanoniczna.¹⁷

¹⁴ Tamże, s. 1015, n. 4.

¹⁵ „Dlatego też jest godne pochwały zwracanie się do rozumianych szeroko nauk humanistycznych, oraz do tych medyczno-biologicznych i psychiatryczno-psychologicznych w sensie ścisłym. Ale psychologia jedynie eksperymentalna, nie wspomagana przez metafizykę ani nie oświecana przez chrześcijańską doktrynę moralną, doprowadziłaby do zredukowanej koncepcji człowieka, co zakończyłoby się wystawieniem go na traktowanie zdecydowanie degradujące” Tamże, n. 5.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tamże, s. 1015 n, n. 6.

II. WYBRANE WSKAZANIA DLA BIEGŁEGO W PROCESIE MAŁŻEŃSKIM

Dowód z opinii biegłego w procesie kanonicznym, szczególnie w procesie małżeńskim, sugerują współczesne nauki szczegółowe, zwłaszcza wtedy kiedy poprzez swoje niekwestionowane kompetencje dostarczają rzetelnego dowodu procesowego. Mówiąc na temat biegłego w sądownictwie Kościoła trzeba pamiętać, że codzienna praktyka pokazuje, iż biegli sędziwi, szczególnie biegli psychologowie, pracują w trybunałach kościelnych prawie wyłącznie w sprawach dotyczących orzeczenia nieważności małżeństwa.¹⁸ Kodeks prawa kanonicznego promulgowany przez Papieża Jana Pawła II w 1983 roku w Księdze VII, *De processibus*, poświęca biegłym osiem kanonów (kan. 1574-1581).¹⁹ Dowód z opinii biegłego w KPK z 1983 roku znajduje się w strukturze innych dowodów procesowych, a zatem w procesie kanonicznym (szczególnie w procesie małżeńskim), dowód z opinii biegłego nigdy nie może być postrzegany jako dowód *a se*, czyli jako dowód niezależny i autonomiczny, ale winien być widziany w relacji do innych dowodów procesowych.²⁰

1 Procesowa specyfika biegłego

Specyfika i partykularny charakter omawianego środka dowodowego polega, między innymi, na tym, że opinia biegłego pojawia się w procesie małżeńskim dopiero wtedy kiedy zebrane są już inne, pozostałe środki dowodowe, przede wszystkim w kanonicznym procesie małżeńskim tymi środkami są: oświadczenia stron procesowych, zeznania świadków procesowych oraz ewentualne dowody z dostarczonych dokumentów (np. materiał dowodowy zawiera wcześniejsze opinie psychologiczne, diagnozy medyczne, wyniki z przeprowadzonych badań, itd.); dobrze również jeżeli materiał dowodowy będzie zawierał świadectwa kwalifikacyjne stron i świadków procesowych.²¹ Biegły sądowy zostaje powołany zatem w ściśle określonym momencie postępowania procesowego, w konsekwencji biegły, po zapoznaniu się z materiałem dowodowym, musi przyjąć określoną strategię postępowania²² Wydaje się, że wymieniony *iter* dowodowy musi być kompletny oraz względnie zakończony przed powołaniem biegłego, gdyż w przeciwnym wypadku powoła-

¹⁸ M. Z. S t e p u l a k, *Problemy etyczno-zawodowe biegłego psychologa pracującego w trybunałach kościelnych*, w: *Poradnictwo psychologiczno-religijne*, J. M a k s e l o n (red.), Kraków 2001, s. 71.

¹⁹ Ponadto na temat biegłego wypowiadają się następujące kanony procesowe: kan. 1663 § 2, kan. 1664, kan. 1701 § 2, kan. 1702, kan. 1705 § 3, kan. 1718 § 3.

²⁰ Por. P. A. B o n n e t, *Il Giudice e la perizia*, w: *L'immaturità psico-affettiva nella Giurisprudenza della Rota Romana*, P. A. B o n n e t, C. G u l l o (red.), Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 1990, s. 62.

²¹ Por. V. P a l e s t r o, *Le perizie*, w: AA. VV., *I mezzi di prova nelle cause matrimoniali secondo giurisprudenza rotale*, Città del Vaticano 1995, s. 79.

²² W. K r u p a, *Problematyka sędziowskiej oceny opinii biegłego psychologa*, w: *Kościelne prawo procesowe. Materiały i studia*, A. D z i ę g a (red.), Lublin 1999, t. 1, s. 49.

ny biegły nie posiadałby fundamentu tworzego przez pozostałe środki dowodowe dla swojej misji procesowej. Jeżeli sukcesywnie, po dekrete ogłoszenia akt procesowych, strony przedstawią nowe dowody (por. kan. 1598 § 2, kan. 1599 § 2), winny one na nowo być poddane analizie przez biegłego sądowego chyba, że zdaniem sędziego nie wnoszą one nic nowego do procesu; równocześnie sędzia kościelny musi czuwać, aby nie doszło do sztucznego przedłużania procesu w celach obstrukcyjnych²³ Tak zebrany materiał dowodowy powołany biegły sądowy, poprzez swoją funkcję procesową, przede wszystkim wydaną opinią, poszerza. Dokonuje się to, przede wszystkim, w wyniku oceny przez niego zebranego materiału dowodowego oraz jego badań własnych, w celu opracowania specyficznej opinii psychologicznej, psychiatrycznej czy też medycznej. Jest to spojrzenie przez biegłego na zebrane środki dowodowe z punktu widzenia nauki, według problematyki zaproponowanej przez sędziego zgodnie z normą kan. 1577 § 1. Biegły dokonuje zatem w kanonicznym procesie małżeńskim specyficznego spojrzenia na materiał dowodowy, wyłącznie ze swojego, przede wszystkim naukowego, punktu widzenia. Niewątpliwie poprzez ten fakt jakim jest ocena zebranego materiału dowodowego, biegły procesowy zbliża się do funkcji sędziego kościelnego, co niejednokrotnie sugerowała tak doktryna kanonistyczna jak i niektóre sentencje rotalne; niemniej jednak biegły analizuje zgromadzony materiał dowodowy w celu wydania opinii procesowej o charakterze naukowym, a zatem biegły – zgodnie ze swoimi kompetencjami zawodowymi – nie wypowiada się na temat *meritum* toczącego się postępowania procesowego. Dyskusja czy opinia biegłego jest tylko środkiem dowodowym, czy też jest także środkiem dla oceny innych dowodów, w praktyce zawęża się i jest pokonywana przez egzamin reguł wypracowanych przez prawo procesowe, w szczególności poprzez relację figury biegłego do innych operatorów procesowych, w szczególności do relacji: sędzia – biegły.

Nie ulega wątpliwości, że określenie przez sędziego przedmiotu opinii biegłego jest chwilą ważną w toczącym się postępowaniu procesowym (por. kan. 1577 § 1), tak dla całości postępowania dowodowego, jak i, przede wszystkim, dla wykonywanej przez biegłego ekspertyzy. Celem badań realizowanych przez powołanego biegłego w procesie małżeńskim a zarazem przedmiotem jego opinii biegłego jest udzielenie rzetelnej odpowiedzi na wszystkie kwestie zaproponowane przez sędziego kościelnego (por. kan. 1577 § 1), w określonym momencie postępowania dowodowego; „peritiae obiectum definitur decreto nominationis periti, quod decretum ad regulam intercedit post partium testiumve interrogationem”.²⁴ Ponadto biegły może również dostrzec nowe zagadnienia w zebranych materiałach dowodowych, czy

²³ Z. Grochowski, *Struktura etapu dowodowego procesu*, w: „Plenitudo legis dilectio” *Księga pamiątkowa dedykowana prof. dr. hab. W. Zubertowi OFM z okazji 65. rocznicy urodzin*, A. Dębicki, E. Szczołt (red.), Lublin 2000, s. 375 n.

²⁴ Ch. Lefevre, *De peritorum iudiciumque habitudine in causis matrimonialibus ex capite amentiae*, w: *Periodica de re morali canonica liturgica*, 65 (1976), s. 115.

też szczególnie w czasie przeprowadzonego badania bezpośredniego, które jego zdaniem posłużą dla lepszego wyjaśnienia kontrowersyjnego problemu procesowego. Jest zatem miejsce w procesie małżeńskim na inicjatywę własną biegłego sądowego, sędzieja bowiem może czegoś nie zauważyć w zebranym materiale dowodowym, może coś pominąć, a według biegłego – specjalisty od naukowego poznania człowieka – zauważona luka może posiadać duże znaczenie dla toczącego się postępowania procesowego. Niewątpliwie w ten sposób zostaje dodatkowo podkreślona autonomia procesowa biegłego, jak również ukazuje się specyfika tego środka dowodowego.

2. Zadania biegłego w procesie małżeńskim

Doktryna kanonistyczna, mówiąc na temat przedmiotu opinii biegłego zauważa, że pierwszym przedmiotem opinii biegłego jest strona procesowa.²⁵ W najbardziej rozpowszechnionych aktualnie kanonicznych procesach małżeńskich z kan. 1095, w tym szczególnie w postępowaniach procesowych z niezdadności natury psychicznej (por. kan. 1095, 3^o), przede wszystkim z egzaminu osobowości strony procesowej, jej zachowań, jej słów, biegły sądowy winien postawić diagnozę na temat istnienia (lub też nie) ewentualnej choroby psychicznej lub anomalii osobowości, na temat jej rodzaju, czasu pojawienia się, możliwości wyleczenia, wpływu na wolę i zdolności umysłowe, itd.; aby w ten sposób odpowiedzieć na poszczególne pytania sędziego, które dotyczą właśnie obecności perturbacji umysłowej w chwili zawierania małżeństwa, jej natury, stopnia, rozwoju, stadium finalnego, oraz efektów rozpoznanej choroby czy zaburzenia.²⁶ Według doktryny byłyby dwa aspekty pytania kierowanego przez sędziego do biegłego: po pierwsze na temat diagnozy perturbacji psychicznej oraz stanu psychicznego strony procesowej oraz na drugim miejscu należy widzieć to wszystko co dotyczy zdolności umysłowej badanej osoby oraz racji, które tłumaczą prezentowane opinie.²⁷ Orzecznictwo Trybunału Roty Rzymskiej pozwoliło wyróżnić trzy elementy w pracy biegłego. Biegły ma za zadanie wyróżnić oraz poddać interpretacji słowa i zachowania strony procesowej, ma za zadanie określić naturę, ewolucję oraz ciężkość perturbacji umysłowej oraz ma za zadanie określić wpływ rozpoznanej choroby na wyrażoną zgodę małżeńską.²⁸ Analogicznie sprawa będzie się przedstawiała w bardzo rzadkich aktualnie postępowaniach z tytułu impotencji (por. kan. 1084 § 1). Warto zwrócić uwagę na fakt, że postanowienia obecnego Kodeksu Prawa Kanonicznego, m. in. wskazujące w kan. 1095 na niezdolność osoby do zawarcia małżeństwa, spowodowały, że psychologiczne aspekty zdolności lub

²⁵ Por. B. G i a n e s i n, *Perizia e capacità consensuale nel matrimonio canonico*, Padova 1989, s. 103.

²⁶ Tamże, s. 104.

²⁷ V U r b a n o, *La prueba pericial en las causas psíquicas de nulidad matrimonial*, w: *Revista Española de Derecho Canonico* 34 (1978), s. 139.

²⁸ Por. B. G i a n e s i n, dz. cyt., s. 106-109.

niezdolności osoby do podjęcia i wypełnienia istotnych obowiązków małżeńskich, nabrały szczególnego znaczenia nie tylko dla kanonistów, ale także dla psychologów.²⁹

Po zapoznaniu się z pytaniami sędziego biegły sądowy rozpoczyna swoją własną funkcję i misję w procesie małżeńskim, dokonuje autonomicznej oceny materiału dowodowego i odpowiada na postawione pytania i problemy.³⁰ Dokonuje tego w oparciu o swoją metodę i posiadane instrumenty poznania naukowego; niewątpliwie uważne zapoznanie się z dekretem zawierającym poszczególne punkty, których ma dotyczyć opinia biegłego (kan. 1577 § 1) ma dopomóc biegłemu w wybraniu odpowiedniej metody dla wykonania rozpoczętego zadania procesowego.³¹ Dla biegłego sądowego bardzo ważną rzeczą jest studium akt procesowych, poprzez które biegły pośrednio poznaje osobę, na temat której ma się wypowiedzieć.³² Ciekawą jest rzeczą, że tak jak sędzia kościelny wobec biegłego sądowego, tak również ten ostatni pod adresem zebranego materiału dowodowego ma swoje uwagi i postulaty: „biegły oczekiwałby od sędziego prowadzącego proces, by akta sprawy zawierały m. in. takie treści jak opis charakterystycznych zachowań i reakcji danej osoby w różnych sytuacjach, przedstawiony przez strony i świadków, dokumentację świadczącą o stanie zdrowia, a także ewentualne dodatkowe opinie o tej osobie uzyskiwane z różnych źródeł (zakład pracy, wojsko, sąd, szkoła, policja, itp.). Zdarza się bowiem, że w sytuacji braku możliwości bezpośredniego kontaktu biegłego z ocenianą osobą w ramach badania psychologicznego, informacje te stają się podstawową bazą danych psychologicznych”.³³

Wspomniana autonomia procesowa biegłego nie jest jednak absolutna. Musi on uwzględnić w swoim postępowaniu, między innymi, kanoniczną doktrynę na temat instytucji małżeństwa oraz ma respektować elementy antropologii chrześcijańskiej tak, aby sukcesywnie nie doszło do kłopotliwych oraz szkodliwych dla całego procesu kontrastów.³⁴ W praktyce oznacza to, że biegły sądowy powołany do wydania opinii w kanonicznym procesie małżeńskim winien być przede wszystkim sam głęboko przekonany na temat nierozzerwalności instytucji małżeństwa oraz na temat jego istotnych

²⁹ W. K r u p a, dz. cyt., s. 47. „Wyeksponowanie roli psychologii i psychologa wynika więc – w wielkim uproszczeniu – z tego, że niezdolność do podjęcia określonych ról społecznych przez jednostkę, w tym także obowiązków wynikających z małżeństwa, jak uczy praktyka sądów kościelnych, bardzo rzadko wynika z choroby psychicznej, a najczęściej jest spowodowana zaburzeniami osobowościowymi na płaszczyźnie czysto psychologicznej. Można to odebrać jako swoiste wyzwanie rzucone psychologii i psychologom przez kanonistykę” Tamże, s. 48.

³⁰ Por. I. G r a m u n t, L. A. W a u c k, *Moral Certitudine and the Collaboration of the Court Expert in Cases of Consensual Incapacity*, *Studia Canonica*, 20 (1986), s. 76 n.

³¹ Por. A. S t a n k i e w i c z, *La valutazione delle perizie nelle cause matrimoniali per incapacità psichica*, *Monitor Ecclesiasticus*, 98, 2-3 (1993), s. 271 n.

³² Por. W. K r u p a, dz. cyt., s. 51.

³³ Tamże, s. 51 n.

³⁴ Tamże, s. 49.

przymiotów.³⁵ Musi również pamiętać o etyce oraz chrześcijańskich zasadach przy wykonywaniu badania procesowego. W skład samej pracy biegłego sądowego wchodzi zasadniczo dwa elementy: analiza własna zgromadzonego materiału dowodowego oraz bezpośrednio badanie strony procesowej, które jak uczy doświadczenie nie zawsze jest możliwe.³⁶ Analiza niektórych sentencji rotalnych, jak również logika i struktura opinii biegłego jako środka dowodowego wskazuje, że dla wydania opinii również ważnym źródłem poznania jest przeprowadzenie rozmowy z nieobciążoną stroną procesową. Być może w konkretnym przypadku równie korzystna byłaby rozmowa np. z matką lub rodzeństwem strony obciążonej. Zastosowanie praktyczne wymienionych elementów sprawia, że opinia biegłego będzie nie tylko opinią poprawną, ale będzie jeszcze bardzo miarodajną; tym bardziej kiedy walor dowodu z opinii biegłego będzie miał fundament w wysokich kwalifikacjach moralno-zawodowych powołanego biegłego, czyli kiedy będzie opierał się na jego osobistym autorytecie moralnym i naukowym.

3. Biegły a badana strona procesowa

Etyka biegłego, niekwestionowany sposób wykonania opinii procesowej, jego umiejętności zawodowe, powodują, że jego opinia jest dojrzała i odpowiedzialna; adekwatna do przedmiotu postępowania w kanonicznym procesie małżeńskim, którym jest sakrament małżeństwa, według św. Pawła tajemnica wielka w odniesieniu do Chrystusa oraz do Kościoła (por. Ef 5,32). Nie do pominięcia pozostaje zatem fakt, że w czasie wykonywania swoich czynności, szczególnie przy wykonywaniu badania bezpośredniego, biegły psycholog wchodzi w specyficzne relację z badaną stroną.³⁷ Bardzo ważnym jest, aby biegły sądowy zrozumiał, że najbardziej prawidłową drogą odniesienia do badanej strony jest uwzględnienie jej podmiotowości, która szanuje, między innymi, jej własną prywatność (np. funkcja diagnostyczna biegłego sądowego nie usprawiedliwia do stawiania wszelkich pytań, szczególnie tych, które strony sobie nie życzą).³⁸

³⁵ Tamże.

³⁶ „Warto dodać, iż zagadnienie zбочeń, a nawet zaburzeń seksualnych nie stanowi w Polsce problemu psychiatrycznego. Pacjenci tego typu bardzo rzadko trafiają do psychiatrii i psychologa. Dzieje się tak prawdopodobnie dlatego, że unikają oni tego rodzaju kontaktów, uważając w/w specjalistów za przedstawicieli społeczeństwa, które ich potępia i traktuje zбочenie jako sprawę nieodwracalną. (...) W sprawach dotyczących stwierdzenia nieważności małżeństwa w Trybunałach Kościelnych problem – jak wynika z moich doświadczeń jako biegłego – powyższy napotyka na opór stron procesowych. Strona procesowa bowiem, która ma trudności życia seksualnego bardzo często nie pojawi się na badanie psychologiczne. Osoby, które przy okazji badań implicite przyznają się do tego rodzaju trudności wyraźnie wskazują na potrzebę poszanowania ich autonomii”. M. Z. S t e p u l a k, dz. cyt., s. 81.

³⁷ Tamże, s. 71.

³⁸ Tamże, s. 73. „Warto nadmienić, iż z natury rzeczy relacja badawcza: biegły psycholog – strona procesowa ma charakter asymetryczny. Zadaniem psychologa zaś jest spowo-

Relacja pomiędzy biegłym psychologiem a stroną procesową musi opierać się na wzajemnym zaufaniu oraz dyskrecji, co szczególnie zobowiązuje biegłego.³⁹ W praktyce będzie to oznaczało, że biegły uczciwie poinformuje badanego także o celu przeprowadzanego badania. Niewątpliwie taki charakter relacji jest czymś naturalnym, jednakże psycholog, jak podkreślają niektórzy, może tę relację wykorzystać w niewłaściwy sposób; może bowiem manipulować stroną procesową lub też może dokonywać jej stygmatyzacji, przez co strona może ponieść moralne krzywdy.⁴⁰ Aby do takiej sytuacji nie dochodziło, prawodawca kościelny zobowiązał biegłego, aby jasno wskazał jaką metodą i w jaki sposób postępował w wykonywaniu zleconego mu zadania (kan. 1579 § 2). Można powiedzieć, że w ten sposób prawo kanoniczne czuwa nad całym *iter* pracy biegłego.⁴¹ Wymienione zadanie kontrolne spoczywa przede wszystkim na odpowiedzialności sędziego, również obowiązek ten spoczywa na obrońcy węzła małżeńskiego, o czym przypominał, między innymi, papież Jan Paweł II w przemówieniu do Trybunału Roty Rzymskiej w 1988 roku.⁴² Właściwe umotywowanie przez biegłego jego ostatecznej konkluzji, podkreśla autonomię sposobu myślenia oraz partykularną metodologię psychiatrii oraz psychologii, które są właściwe dla tych nauk i wymagają zarazem od sędziego przy ocenie kanoniczno-sądowej tychże opinii, świadomości specyficznej metody i specyfiki procesu poznawczego, które są wykorzystywane na polu psychicznym.⁴³

4. Wymagane kwalifikacje biegłego

Nawiązując do postanowienia kan. 1575, który stwierdza, że „do sędziego należy nominacja biegłych, po wysłuchaniu lub na wnioski stron, albo, jeżeli się zdarzy, dopuszczenie relacji zrobionych już przez innych biegłych”, wypada przypomnieć, że liczni autorzy podkreślają w swoich publikacjach, aby biegli trybunału kościelnego posiadali nie tylko odpowiednie kwalifikacje zawodowe i naukowe w swojej specjalności, ale rów-

dowanie, aby relacja ta optymalizowała się. Będzie to bowiem służyło dobru klienta i instytucji kościelnej zlecającej przeprowadzenie badań” Tamże, s. 74.

³⁹ Por. K. S t a r c z e w s k a, *Wartości podstawowe*, w: *O wartościach, normach i problemach moralnych*, M. Ś r o d a (red.), Warszawa 1994, s. 237 n.

⁴⁰ M. Z. S t e p u l a k, dz. cyt., s. 71. „Ważnym problemem etyczno-zawodowym biegłego psychologa jest kwestia poszanowania autonomii i prywatności strony procesowej wobec zadań dotyczących trudności życia intymnego. Istnieją bowiem takie sytuacje, kiedy strony procesowe mają trudności natury seksualnej w małżeństwie i oczekują wtedy od psychologa szczególnego traktowania, dyskrecji i taktu” Tamże.

⁴¹ Por. A. S t a n k i e w i c z, dz. cyt., s. 270.

⁴² „Obrońca węzła małżeńskiego w procesach dotyczących niezdolności psychicznej jest zobowiązany do stałego odnoszenia się do odpowiedniej wizji antropologicznej normalności, w celu porównywania z nią wyników osiągniętych w opinii biegłego. Ma on za zadanie zaznaczać oraz wskazywać sędziemu ewentualne błędy w tej materii, szczególnie w przechodzeniu od kategorii psychologicznych i psychiatrycznych do kategorii kanonicznych” I o a n n e s P a u l u s I I, *Ad Romanae Rotae Auditores simul cum officialibus et advocatibus coram admissos, anno forensi ineunte* (die 25 ianuarii 1988), w: AAS, 80 (1988) 1183, n. 10.

⁴³ A. S t a n k i e w i c z, dz. cyt., s. 274.

niez, aby mieli odpowiednie kwalifikacje filozoficzno-teologiczno-religijne.⁴⁴ Na ten ostatni aspekt pracy biegłego sędziego kościelny musi zwrócić szczególną uwagę, ponieważ biegli zasadniczo zdobyli swoje przygotowanie naukowe w różnych ośrodkach akademickich, najczęściej państwowo-cywilnych, czyli wywodzą się tym samym z różnych szkół i ośrodków naukowych, również o różnej antropologii preferowanej w nauczaniu. Sędzia kościelny będzie miał zatem funkcję kontrolną również nad tym aspektem pracy biegłego, w sposób szczególny zadanie to spoczywa na przewodniczący trybunału, który najczęściej wybrał i wezwał biegłych do współpracy z trybunałem Kościoła. Na jego ręce biegli sądowi również zazwyczaj złożyli przysięgę, o której w kan. 1454. Aspekt dyspozycji etycznych biegłego psychologa w sprawach dotyczących nieważności małżeństwa jest nie tylko szeroki ale ważny, i nie może być lekceważony tak przez samego biegłego, jak sukcesywnie przez oceniającego taką opinię sędziego.⁴⁵

Udział biegłego we współczesnym procesie małżeńskim postuluje również ważną uwagę natury praktycznej. Ponieważ osoby powodujące proces małżeński są wierzące i praktykujące oraz bardzo często deklarują, że pragną uregulować swoją sytuację życiową z pobudek religijnych, aby żyć zgodnie z nauką Kościoła, dlatego też należy przypuszczać, iż oczekują one spotkać w procesie biegłego wierzącego i praktykującego.⁴⁶ Takiego zatem biegłego powinien przede wszystkim powołać sędzia kościelny w procesie małżeńskim. Jest to, jak się wydaje, ważne spostrzeżenie o dużym znaczeniu emocjonalnym dla stron.

PODSUMOWANIE

Prawo, które ukierunkowane jest na sprawiedliwość, jest jednocześnie rzeczywistością wychowującą, tak osoby indywidualne jak i całe wspólnoty.⁴⁷ Na ten aspekt Kościół zawsze kładł akcent, przy jednoczesnym podkreślaniu jego wymiaru personalistycznego, bazującego na godności osoby ludzkiej oraz na ukazywaniu nadprzyrodzonego wymiaru prawa.⁴⁸ Szczególnie ten ostatni element jest nie do pominięcia, ponieważ nie można jedynie modelować sprawiedliwości na elementach czysto formalnych, o czym szczególnie winien pamiętać sędzia kościelny. Podstawą bowiem każdego porządku prawnego ma być człowiek wraz z całą swoją godnością, wynikającą ze stworzenia na obraz Boży. Ten kierunek w prawie Kościoła obser-

⁴⁴ U. T r a m m a, *Perizie e periti*, w: *Il processo matrimoniale canonico*. Nuova edizione riveduta e ampliata, P.A. B o n n e t, C. G u l l o (red.), Città del Vaticano 1994, s. 630.

⁴⁵ Por. M. S t e p u l a k, dz. cyt., s. 102-108.

⁴⁶ Por. Tamże, s. 98.

⁴⁷ Zob. J.M. S e r r a n o R u i z, *Iustitia Ecclesiae in mundo huius temporis* (Commentarium in alloquutionem Ioannis Pauli II ad. S. Romam Rotam, die 17 februarii 1979), *Periodica*, 68, 3 (1979), s. 377-402.

⁴⁸ Zob. Tamże, s. 387-391.

wuje się szczególnie po Soborze Watykańskim II; wtedy nastąpiło mocniejsze akcentowanie praw człowieka i praw wiernych.⁴⁹

Przyglądając się przywołanym myślom papieża Jana Pawła II z przemówień do Trybunału Roty Rzymskiej z 1979 i 1995 roku, trzeba podkreślić, że kolejny już raz przypomniał On, to co napisał w swojej pierwszej encyklice *Redemptor hominis*, że „człowiek jest drogą Kościoła”⁵⁰ Dlatego też kanoniczny proces małżeński musi szanować każdego człowieka oraz musi uwzględniać poprawną jego wizję; taką wizję prezentuje antropologia chrześcijańska, natomiast inne spojrzenia na człowieka nie mogą być akceptowane przez sędziego kościelnego. Równocześnie antropologia chrześcijańska pozostaje otwartą na postępy naukowe psychologii oraz psychiatrii. Stąd powszechnie stosowana jest dzisiaj opinia biegłego psychiatry lub psychologa w procesach małżeńskich. W kontekście słów Jana Pawła II, bardzo ważnym jest, aby biegły sądowy zrozumiał, że najbardziej prawidłową drogą odniesienia do badanej strony jest uwzględnienie jej podmiotowości, która szanuje, między innymi, jej własną prywatność.

LA PERSONA UMANA – IL CENTRO DEL PROCESSO MATRIMONIALE (analisi del parere del perito nel processo matrimoniale)

R i a s s u n t o

Il parere del perito nel processo canonico è una questione di grande attualità e al tempo stesso un argomento di grande interesse dottrinale e processuale. L'articolo presenta come la persona umana deve essere vista proprio al centro del processo matrimoniale. Importanti nelle materia, proprio come le fonti, sono i discorsi di Giovanni Paolo II alla Rota Romana, innanzi tutto del 1979 e 1995, dove viene presentata l'importanza della persona nel diritto processuale canonico. Giovanni Paolo II appare nei suoi discorsi rotali, come instancabile difensore del matrimonio, della famiglia e della persona umana. Bisogna ricordare anche, che l'opinione del perito nel processo matrimoniale è direttamente un esame dell'uomo, e indirettamente è una ricerca sull'uomo, nella sua irripetibile realtà d'essere e d'agire. Il perito è un esperto che offre al tribunale la sua collaborazione, fornendogli una valutazione tecnica e scientifica sull'entità del fatto, che il giudice ecclesiale ha ritenuto necessario sottoporre al suo speciale giudizio professionale, che indubbiamente riveste un importante valore consultivo nel processo matrimoniale.

⁴⁹ R. S z t y c h m i l e r, *Sądownictwo kościelne w służbie praw człowieka*, Olsztyn 2000, s. 15.

⁵⁰ RH 14.